

Sygn.akt III AUa 724/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Władysława Prusator-Kałużna

Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka

SO del. Stanisław Stankiewicz (spr.)

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2013 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku W. I.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 października 2011 r. sygn. akt IV U 1180/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 724/12

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 11.02.2011 r. przyznał W. I. od dnia 20 lutego 2011r. emeryturę. Do ustalenia jej wysokości uwzględnił 23 lata i 8 miesięcy okresów składkowych oraz 10 miesięcy okresów nieskładkowych. Podstawę wymiaru obliczył jako stosunek iloczynu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z lat 1966 – 79, 1985 – 88, 1994, 1996 do przeciętnego wynagrodzenia z poszczególnych lat i kwoty bazowej w wysokości 1968,26 zł. Świadczenie zwiększył z tytułu opłacania składek na ubezpieczenie rolnicze przez 32 kwartały.

W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawca zarzucił zaniżenie wynagrodzenia z lat 1966, 67, 68 i 69. Jako pracownik (...) miał stawkę 9 zł/godz. oraz otrzymywał premię w wysokości 20%. Ponadto pracował przeciętnie 50 godzin miesięcznie ponad obowiązujący wymiar czasu pracy. Zakwestionował też, w sposób ogólny, podstawę wymiaru składek z lat 1972–1976 a także nieuwzględnienie opłacania składek na ZUS i KRUS w latach 1985–1996. Na podstawie takich zarzutów zażądał przeliczenia emerytury.

Rozpoznając odwołanie Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony od 15.11.1965 r. do 1.05.1969 r. był zatrudniony w (...) Rejonowym Oddziale w O. jako mechanik – konserwator a następnie jako kierowca. Otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 8 zł/godz. W razie potrzeby pracował w godzinach nadliczbowych, ale na podstawie zeznań byłych współpracowników nie sposób ustalić, ile godzin dodatkowo przepracował i kiedy. Podobnie nieprecyzyjne były

zeznania w części dotyczącej premii. Świadkowie nie wiedzieli jaki miała ona charakter i na jakich zasadach była przyznawana.

Zdaniem Sądu obowiązek udowodnienia podniesionych przez wnioskodawcę okoliczności ciążył na skarżącym, który w sposób pewny wykazał jedynie wysokość stawki godzinowej. Z tego powodu Sąd zmienił zaskarżoną decyzję wyrokiem z 28.10.2011 r. w ten sposób, że stwierdził, iż do podstawy wymiaru świadczenia W. I. winien być wliczony okres zatrudnienia od 15.11.1965 r. do 1.05.1969 r., w którym wnioskodawca pracował jako mechanik – kierowca w pełnym wymiarze czasu pracy z uposażeniem według VII grupy tj. 8 zł na godzinę. Tym samym orzeczeniem Sąd oddalił odwołanie w części dotyczącej dochodu z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych i premii.

W. I. od 1.01.1981 r. do 31.12.1988 r. podlegał ubezpieczeniu jako rolnik. Jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą był ubezpieczony od 1.07.1969 r. do 30.04.1972 r., od 1.06.1972 r. do 31.05.1980 r. i od 1.02.1985 r. do 31.08.1989 r. Urząd Gminy w D. zaświadczył, że opłacił składki na (...)od 1.01.1981 r. do 31.12.1988 r.

Stosownie do brzmienia art.56 ust.4 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe nie zostały uzupełnione okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, emerytura ulega zwiększeniu za okres opłacania składek na F., (...) i ubezpieczenie emerytalno – rentowe rolników. Za każdy rok ubezpieczenia przysługuje zwiększenie o równowartość 1% emerytury podstawowej, czyli najniższej. W przypadku wnioskodawcy jest to kwota 56,50 zł. Sąd Okręgowy uznał, że została ona ustalona w sposób zgodny z odpowiednimi przepisami ustaw z 17.12.1998 r. i 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. W tej sytuacji nie uwzględnił zarzutu dotyczącego tego punktu decyzji.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony. Sąd Okręgowy w Olsztynie prawomocnym postanowieniem z 24 lutego 2012 r. odrzucił apelację W. I. z powodu jej nieopłacenia.

Organ rentowy w swojej apelacji zarzucił naruszenie art. 15 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS polegające na stwierdzeniu, że do podstawy wymiaru świadczenia ubezpieczonego winien być wliczony okres zatrudnienia od 15.11.1965 r. do 1.05.1969 r., w którym pracował jako mechanik – kierowca w pełnym wymiarze czasu pracy z uposażeniem w wysokości 8 zł./godz. a także naruszenie art.224 kpc poprzez błędne przyjęcie, iż sprawa jest dostatecznie wyjaśniona.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik O/ZUS oświadczyła, że nie kwestionuje stawki godzinowej w wysokości 8 zł. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia nie wystarczy jedynie kwotowe określenie stawki godzinowej wynagrodzenia. Niezbędne jest także ustalenie obowiązującego w spornym okresie tygodniowego i miesięcznego wymiaru czasu pracy. Tego Sąd nie zrobił, co jest równoznaczne z niewyjaśnieniem wszystkich okoliczności sprawy.

Na podstawie takich zarzutów O/ZUS wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania lub jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja (...)Oddziału w O. jest niezasadna.

Według sporządzonego w postępowaniu przed tym organem „raportu ustalenia uprawnień do świadczenia” W. I. udowodnił 23 lata, 8 m-cy i 14 dni okresów składkowych. Za jeden z takich okresów uznano zatrudnienie od 15.11.1965 r. do 1.05.1969 r. w Przedsiębiorstwie Państwowym (...) Rejonowym Oddziale w O.. Podstawa wymiaru emerytury wnioskodawcy została obliczona z uwzględnieniem podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne m.in. z lat 1966 – 1969.

Ponieważ ubezpieczony urodził się w 1946 r. jego świadczenie zostało obliczone w sposób podany w art.53 ustawy z dnia 17 XII 1998r. o emeryturach i rentach z FUS. Organ rentowy musiał ustalić wysokość kwoty bazowej, obliczyć wysokość podstawy wymiaru oraz długość okresów składkowych i nieskładkowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sentencja zaskarżonego wyroku została sporządzona w sposób nieprecyzyjny. Do podstawy wymiaru nie wlicza się okresu zatrudnienia, tylko przyjmuje się przeciętną podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne w okresie 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wiosek o emeryturę lub w okresie 20 lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

Bezspornym w sprawie było, że wnioskodawca dopiero do odwołania dołączył kserokopię pisma z 15.12.1965 r., z treści którego wynika, że od tej daty zarabiał 8 zł/godz. Organ rentowy nie mając żadnego dowodu na okoliczność wysokości jego wynagrodzenia w latach 1966 – 69, za podstawę wymiaru składek przyjął obowiązującą w tym okresie kwotę minimalnego wynagrodzenia. Było to prawidłowe rozwiązanie. Organ rentowy ustalił na swoje potrzeby wysokość najniższego minimalnego wynagrodzenia w latach 1956 – 2012 (www.zus.pl). Od 1.04.1963 r. do 31.07.1966 r. wynosiło ono 750 zł a od 1.08.1966 r. do 30.11.1970 r. 850 zł miesięcznie.

Jeśli chodzi o czas pracy to w spornym okresie obowiązywała ustawa z dnia 18.12.1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. 1933.94.734 z późniejszymi zmianami). Jej art.1 stanowił, że czas pracy wszystkich pracowników zatrudnionych na mocy umowy w przemyśle, handlu, górnictwie, komunikacji i przewozie wynosił najwyżej 8 godzin na dobę, w sobotę 6 godzin na dobę i nie mógł przekraczać 46 godzin na tydzień. Wynagrodzenie dzienne ubezpieczonego wynosiło więc 64 zł a tygodniowe 288 zł. Posługując się kalendarzami z lat 1966 – 69 skarżący wyliczył jaki był roczny wymiar jego czasu pracy (k.19,20).

Sąd II instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Istotą sprawy jest wysokość emerytury W. I.. Sąd Okręgowy w Olsztynie wypowiedział się w tej kwestii. W ocenie Sądu Apelacyjnego do ustalenia prawidłowej wysokości świadczenia należy obliczyć wysokość wynagrodzenia wnioskodawcy, posługując się kalendarzem z lat 1966 - 69. Takiej operacji nie sposób uznać za element postępowania dowodowego. W związku z brakiem podstaw do zmiany na niekorzyść ubezpieczonego wyroku sądu i instancji lub jego uchylenia, Sąd Apelacyjny uznał apelację organu rentowego za niezaskarżoną na uwzględnienie i dlatego oddalił ją na mocy art.385 kpc.